Głos Gminy Wilkowice

Poniżej prezentujemy archiwalny artykuł autorstwa Jakub Sikora / UGW z *Głos Gminy Wilkowice* Rok 2024 nr 11 s. 4

Dzikie wysypiska – problem i zagrożenie

W ostatnim czasie coraz częściej spotykamy się z problemem dzikich wysypisk.

Dotyczy to niestety również i naszej malowniczej okolicy. Postanowiliśmy więc omówić zagrożenia z nimi związane oraz aspekty prawne, dzięki którym możemy im zaradzić.

Dzikie wysypiska – czym są i co grozi za ich tworzenie?

Czym jest dzikie wysypisko? Choć nie określił tego żaden przepis polskiego prawa, można posiłkować się definicją Głównego Urzędu Statystycznego. Zgodnie z nią jest to miejsce nieprzeznaczone do składowania odpadów, na którym porzucane są odpady komunalne. Jednak brak bezpośredniego terminu w „paragrafach" nie oznacza, że z problemem tym nie można sobie poradzić. Mamy przecież ustawowy obowiązek właściwego gospodarowania odpadami i nie możemy składować ich, jak chcemy (Art. 26 ust. 1 ustawy o odpadach). Co więcej, jeśli odpadów nie segregujemy i nie umieszczamy w odpowiednich pojemnikach, stwarzamy zagrożenie dla środowiska i zdrowia lub życia ludzi. W tej sytuacji władze gminy mogą nakazać nam uprzątnięcie ich (Art. 26a ust. 1 ustawy o odpadach).

Znacznie poważniej wygląda natomiast sprawa z wyrzucaniem śmieci w miejscach publicznych. Za pozostawianie ich przy drodze, trawniku czy zieleńcu (Art. 145 § 1 kodeksu wykroczeń) oraz na terenach polnych (Art. 154 § 2 k.w.) grozi grzywna w wysokości minimum 500 zł. Natomiast próba „składowania" odpadów na terenach leśnych karana jest nie tylko wysokim mandatem, wynoszącym minimum 1000 zł. W skrajnych przypadkach, np. przy próbie zakopywania śmieci lub zatruwania wody, można narazić się na karę aresztu i pozbawienia wolności na okres miesiąca (Art. 162 § 1 i 2 k.w.).

A jeśli w opinii organu kontrolnego dzikie wysypisko będzie zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi, przyczyni się do obniżenia jakości wody lub spowoduje zniszczenie w środowisku, jego twórcy grozi kara pozbawienia wolności od roku do 10 lat (Art. 183 § 1 kodeksu karnego). Pamiętajmy, że czyn ten jest ścigany z oskarżenia publicznego! Ponadto sąd może nakazać

sprawcy takowych wybryków przywrócenie środowiska do stanu poprzedniego, czyli, innymi słowy, wymusić na nim samodzielne posprzątanie.

Znalazłeś dzikie wysypisko? Jesteś świadkiem nielegalnego składowania odpadów? Reaguj!

Pamiętajmy, że wójt (burmistrz, prezydent miasta) jest organem właściwym do podjęcia decyzji ws. postępowania w przypadku wystąpienia dzikiego wysypiska (Art. 26 ust. 2 ustawy o odpadach). Ponadto zadaniem gminy jest nadzorowanie gospodarowania odpadami (Art. 3 ust. 2 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach). Oznacza to, że każde zauważone przez Państwa dzikie wysypisko lub jakakolwiek inna niewłaściwa forma składowania odpadów w naszym rejonie powinna być zgłoszona do Wydziału Gospodarki Odpadami Urzędu Gminy w Wilkowicach w pokoju nr 6 na parterze (tel. 33 49 90 077, nr wew. 3) lub na Straż Gminną (tel. 664 725 946) w godzinach pracy urzędu.

Dlaczego to takie ważne?

Zagrożenia płynące z zaśmiecania są poważne. Oficjalne składowiska odpadów nie bez powodu są urządzone i zlokalizowane zgodnie z restrykcyjnymi przepisami w trosce o minimalne oddziaływanie na otoczenie. Dzikie wysypiska to miejsca niezabezpieczone, stanowiące niebezpieczeństwo dla środowiska i człowieka.

Śmieci pozostawione bez nadzoru na wolnej przestrzeni prowadzą do zanieczyszczenia powietrza, gleb oraz wód powierzchniowych i gruntowych. Nierzadko może uwalniać się z nich metan i siarkowodór, wywołując samozapłon, czyli zagrożenie pożarowe. Prowadzą one również do zniszczenia walorów estetycznych krajobrazu i bioróżnorodności, a także emitują odór z substancji organicznych.

Ponadto dzikie zwierzęta często traktują napotkane odpady jako pożywienie. Jedząc np. folię lub resztki produktów zawierających substancje chemiczne, trują się, chorują i zazwyczaj wskutek tego umierają.

W końcu dla nas samych jest to ogromne zagrożenie epidemiologiczne. Dzikie wysypiska to idealne środowisko lęgowe dla groźnych grzybów i chorobotwórczych szczepów bakterii, a także drobnoustrojów powstających przez nagromadzenie się owadów, gryzoni i ptaków wokół śmieci. Często w ich obszarze notuje się również zwiększone koncentracje metali ciężkich, takich jak miedź, ołów czy rtęć. Po przedostaniu się do gleby i wody, nawet w niewielkich, miligramowych ilościach (jakie zawierają np. zegarki czy kalkulatory), stanowią śmiertelne zagrożenie dla człowieka. Styczność z nimi poprzez układ pokarmowy prowadzi do chorób nerek i mózgu, a także ma działanie rakotwórcze.

W naszej gminie często powtarza się problem dzikiego wysypiska przy ul. Harcerskiej w Wilkowicach. Koszt odbioru i zagospodarowania tych odpadów jest bardzo wysoki, a sytuacja

powtarza się w tym rejonie notorycznie. Chyba wszyscy zgodzimy się, że uderza to również w walory estetyczne naszych turystycznych stron.

Dlatego apelujemy do Państwa o rozwagę i wspólną troskę o nasze lokalne środowisko.

Jakub Sikora / UGW